

Janina Kruszewska

Zaskarżalność orzeczeń okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w świetle prawa międzyczasowego

Palestra 21/6(234), 90-98

1977

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

obowiązującej zasady dyskrecjonalnego uznania w zasadę zupełnego niezwiązania sądu treścią zawartych w przemówieniu stwierżeń.

Z powyższych względów należałoby zatem postulować wprowadzenie bardziej jednoznacznego rozwiązania kwestii protokołowania przemówień stron. *De lege ferenda* można by proponować przyznanie stronom prawa do składania załączników do protokołów rozprawy. W nich właśnie, w formie możliwie związanej, ale zarazem w sposób wyczerpujący, same strony mogłyby przedstawiać sądowi pod rozagę wyłaniające się w sprawie problemy. Taki sposób dokumentowania przemówień nie powodowałby obciążenia sądu dodatkową pracą polegającą na spisywaniu treści ustnych wywodów, a jednocześnie odzwierciedlałby w sposób wystarczająco dokładny zasadnicze tezy wystąpień.

JANINA KRUSZEWSKA

Zaskarżalność orzeczeń okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w świetle prawa międzyczasowego¹

Przedmiotem rozważań jest dopuszczalność środków odwoławczych od orzeczeń okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach wszczętych i prawomocnie nie zakończonych przed dniem 1.I.1975 r. oraz tryb postępowania przed tymi sądami w związku z uchwalonymi przez Sąd Najwyższy zasadami prawnymi.

Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów SN rozważał skomplikowane zagadnienie prawne w zakresie międzyczasowego prawa procesowego, sprowadzające się do udzielenia odpowiedzi na dwa pytania prawne o istotnym znaczeniu jurydycznym. Jak wynika z obszernego uzasadnienia podjętej przez Sąd Najwyższy uchwały z dnia 24.VII.1975 r. V PZP 7/75,² zagadnienia objęte tymi pytaniami nasuwały szereg wątpliwości i wymagały głębokiej analizy oraz szerokiej interpretacji dwóch ząbieających się reżymów postępowania procesowego: dawnego i nowego.

Dla dalszych rozważań wydaje się celowe przytoczenie przedstawionych Sądowi Najwyższemu pytań prawnych w formie rozwiniętej (a więc nie w dosłownej formie lakonicznej), jako bardziej komunikatywnej.

Treść tych pytań w owej formie rozwiniętej jest następująca.

Pytanie pierwsze: Czy w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy wszczętych przed dniem 1.I.1975 r. i do tego czasu prawomocnie nie zakończ-

¹ Ustawa z dnia 24.X.1974 r. o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych (Dz. U. Nr 39, poz. 231) powoływana będzie w tekście pracy w skrócie jako „ustawa”.

² Por. OSNCP 1975, nr 12, poz. 158 oraz OSPiKA 1976, nr 4, poz. 82 z glosą Kazimierza Piaseckiego, s. 164. Patrz też. „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1976, nr 5, s. 62.

czonych oraz w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego z wydanymi w nich decyzjami organu rentowego przed dniem 1.I.1975 r. i do tego czasu prawomocnie nie zakończonych, w których to sprawach orzeczenia sądu pierwszej instancji zostały po dniu 1.I.1975 r. uchylone przez sąd drugiej instancji lub przez Sąd Najwyższy i następnie przekazane do rozpoznania okręgowemu sądowi pracy i ubezpieczeń społecznych — przysługuje stronom odwołanie do Sądu Najwyższego (art. 90 § 4 ustawy)?

Pytanie drugie: Czy na wypadek udzielenia odpowiedzi twierdzącej na pytanie pierwsze — okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę przekazaną w trybie przewidzianym w art. 74 § 1 ustawy?³

Na pytanie pierwsze Sąd Najwyższy udzielił dwóch odpowiedzi, uchwalając dwie odrębne zasady prawne i podkreślając w nich odmiennność trybu postępowania w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy od trybu postępowania w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego, odrębność wynikającą z przepisów obowiązujących przed dniem 1.I.1975 r.

Należy podkreślić, że przepis art. 90 § 4 ustawy, do którego odnoszą się pytania prawne, nie czyni pod tym względem żadnej dyferencji i obejmuje swoją treścią normatywną obie kategorie spraw, na co wskazuje powołanie w treści tego przepisu paragrafu 1 i 2 też art. 90 ustawy.

Należy również zwrócić uwagę na to, że zasady określające postępowanie międzyczasowe w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy (art. 90 § 1) oraz w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego (art. 90 § 2) stosuje się także w sprawach o świadczenia pieniężne z tytułu wypadku przy pracy i choroby zawodowej, należne od uspołecznionego zakładu pracy, jeżeli przed dniem 1.I.1975 r. zapadło orzeczenie komisji rozjemczej albo jeżeli zapadła decyzja jednostki nadrzędnej nad zakładem pracy, gdyby komisja rozjemcza nie była właściwa (art. 91).

Sąd Najwyższy w związku z pytaniem pierwszym uchwalił, jak stwierdzono wyżej, dwie różne zasady prawne oraz zasadę trzecią w odpowiedzi na pytanie drugie. Istota tych zasad jest następująca:

I. Zasada pierwsza: w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy, w której orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone przez sąd drugiej instancji lub przez Sąd Najwyższy po dniu 1.I.1975 r., przekazanych do rozpoznania okręgowym sądom pracy i ubezpieczeń społecznych — na podstawie art. 90 § 4 ustawy przysługuje stronom odwołanie do Sądu Najwyższego.

II. Zasada druga: w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego, przekazanych do rozpoznania okręgowym sądom pracy i ubezpieczeń społecznych w warunkach, o jakich mowa wyżej — na podstawie art. 90 § 4 ustawy odwołanie nie przysługuje.

³ Przepis art. 74 ustawy zgodnie z jego treścią normatywną ma ograniczony zasięg działania. Przepis ten określa tryb postępowania przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń w razie przejęcia przez taki sąd do rozpoznania sprawy przedstawionej mu przez komisję rozjemczą lub przez komisję odwoławczą do spraw pracy na podstawie art. 263 k.p., jeżeli jest to celowe ze względu na występujące w sprawie poważne wątpliwości prawne. W tym wypadku przed okręgowym sądem pracy i ubezpieczeń społecznych sprawa toczy się według przepisów kodeksu postępowania cywilnego z ograniczeniami wynikającymi z tegoż art. 74 § 1 ustawy.

III. Zasada trzecia: sprawy o roszczenia pracownika ze stosunku pracy objęte zasadą pierwszą rozpoznają okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych w trybie art. 74 ustawy.

Ad I. Te skomplikowane zagadnienia prawa międzyczasowego, zwłaszcza wskutek lakonicznej treści art. 90 § 4 ustawy, sprowadzają się w uproszczonym ujęciu do stwierdzenia i uzasadnienia, że okręgowe sądy pracy i ubezpieczeń społecznych, które zgodnie z art. 271 § 1 k.p. i art. 2 § 1 ustawy są organem powołanym do rozpoznawania odwołań od orzeczeń zakładowych i powiatowych komisji rozjemczych, powiatowych komisji odwoławczych do spraw pracy oraz organów orzekających w sprawach o świadczenia pieniężne z ubezpieczenia społecznego, mogą orzekać jako sąd pierwszej instancji także w innych wypadkach poza wymienionymi w art. 272 § 2 k.p. i w art. 2 § 2 ustawy oraz że w tych wypadkach od orzeczeń tych sądów przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego.

Z charakteru prawa międzyczasowego wynika, że jest ono prawem szczególnym, którego skutki ograniczone są do okresu przejściowego między dawnym a nowym reżymem prawnym, pod względem czasowym ściśle określonym. Dlatego też normy prawa międzyczasowego opierają się z reguły na dotychczasowym stanie prawnym, mając na celu zachowanie zasady jedności procesu (art. 90 § 1 i 2 oraz art. 91) z uwzględnieniem aktualności nowego reżymu prawnego (art. 90 § 4). Ze względu na ten charakter prawa międzyczasowego uzasadnienie wyjątków wyinterpretowanych z jego przepisów, odbiegających od zasad i trybu postępowania procesowego obowiązującego po upływie okresu przejściowego, wymaga również przedstawienia zasad i trybu postępowania procesowego obowiązującego przed dniem 1.I.1975 r., tj. według dawnego reżymu prawnego.

Podstawowym założeniem, z którego Sąd Najwyższy wywodzi uchwalone zasady prawne, jest zasada dwuinstancyjności, która obowiązywała przed dniem 1.I.1975 r. według dawnego reżymu prawnego i która została utrzymana w nowym reżymie wyodrębnionego postępowania procesowego przed organami powołanymi do rozpoznawania sporów pracowniczych według nowych zasad postępowania i orzekania, ale ze zmianami w zakresie postępowania sądowego.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy eksponuje istotne różnice zachodzące między dawnym a nowym postępowaniem dwuinstancyjnym „w pionie spraw z zakresu prawa pracy”, które rzutują na interpretację przepisów prawa międzyczasowego, w szczególności zaś artykułu 90 § 4 ustawy.

Zasada dwuinstancyjności w pionie spraw z zakresu prawa pracy wyraża się w tym, że sprawę o roszczenia pracowników ze stosunku pracy rozpoznaje w pierwszej instancji organ społeczny (komisja rozjemcza lub odwoławcza do spraw pracy), a w drugiej instancji (odwoławczej) okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych (art. 272 k.p. i art. 2 § 1 ustawy). Od zasady tej istnieje jeden, omówiony już wyżej wyjątek, mający zastosowanie wtedy, gdy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych przejmuje do rozpoznania sprawę przedstawioną przez organ społeczny (art. 271 § 2 k.p. i art. 2 § 2 ustawy), a ponadto drugi wyjątek przewidziany w art. 277 § 3 k.p., gdy w razie uchylenia prawomocnego orzeczenia w trybie rewizji nadzwyczajnej Sąd Najwyższy przekazuje sprawę do ponownego rozpatrzenia okręgowemu sądowi pracy i ubezpieczeń społecznych. W wypadku pierwszym (art. 271 § 2 k.p. i art. 2 § 2 ustawy) stronom przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego, natomiast w innych sprawach od orzeczeń tego sądu okręgowego odwołanie nie przysługuje (art. 273 k.p.) poza wyjątkiem przewidzianym w art. 68 ustawy, jeżeli Sąd Najwyższy uchylił z rewizji nadzwyczajnej orzeczenie komisji rozjemczej. Sąd Najwyższy uzasadnia tu dwuinstancyjność postępowania sądowego tym, że w razie

przejęcia przez okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych sprawy do rozpoznania nie istnieje orzeczenie organu przekazującego w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy.

Sąd Najwyższy eksponuje również w uzasadnieniu różnice, jakie zachodzą między trybem postępowania przed organami orzekającymi o roszczenia pracowników ze stosunku pracy a trybem postępowania o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego. W pierwszym wypadku po uchyleniu orzeczenia komisji rozjemczej przez sąd orzeczenie to nie istnieje, natomiast w drugim wypadku pozostaje nadal w mocy decyzja organu orzekającego po uchyleniu orzeczenia sądu pierwszej instancji przez sąd rewizyjny. Od decyzji tej przysługuje wówczas odwołanie do okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych jako drugiej instancji.

Natomiast w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy nie można, jak stwierdza Sąd Najwyższy, nawet hipotetycznie założyć, że orzeczenie okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych wydane w trybie art. 90 § 4 ustawy ma charakter orzeczenia drugiej instancji, od którego nie przysługuje odwołanie, gdyż wówczas całe postępowanie ograniczałoby się tylko do jednej instancji, co w sposób oczywisty naruszałoby zasadę dwuinstancyjności przyjętą w ustawie.

Jako dodatkowe przesłanki uzasadniające tezę pierwszą uchwały odnoszącą się do roszczeń pracowników ze stosunku pracy Sąd Najwyższy wymienia celowość kontroli instancyjnej, gwarantującą prawidłowość rozstrzygnięcia sprawy, oraz brak w treści § 4 art. 90 ustawy klauzuli wyłączającej zaskarżalność tego orzeczenia. Wprawdzie w przepisie tym brak również „specjalnej wzmianki o dopuszczalności zaskarżenia orzeczenia sądu pracy i ubezpieczeń społecznych”, jednakże nie zachodziła potrzeba jej zamieszczenia, ponieważ zaskarżalność ta wynika z ogólnych założeń ustawy.

Uzasadnienie powyższe, przedstawione w podstawowych przesłankach, spotkało się częściowo z krytycznymi uwagami, natomiast pierwsza i trzecia zasada prawna — z aprobatą.⁴

Krytyczne uwagi odnoszące się do uzasadnienia tezy pierwszej uchwały inspirowały wzięcie pod uwagę innych przesłanek uzasadnienia, które jednak też prowadzą do tego samego wniosku, a mianowicie, że w sytuacji przewidzianej w § 4 art. 90 ustawy od orzeczenia okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych przysługuje odwołanie do Sądu Najwyższego jako sądu drugiej instancji. Zgodnie więc z dyspozycją art. 90 § 1 i 2 ustawy postępowanie sądowe w sprawach o roszczenia pracownika ze stosunku pracy, jak również w sprawach o świadczenia pieniężne z za-

4 K. Piasecki: Glosa, OSPiKA 1976, nr 4, s. 164. Autor, aprobując pierwszą i trzecią zasadę prawną uchwaloną przez Sąd Najwyższy (co do drugiej zasady prawnej nie wypowiada się), podkreśla, że zasada dwuinstancyjności nie została podniesiona do rangi zasady konstytucyjnej, może więc ona ulec ograniczeniu do jednej instancji, co miało miejsce na mocy art. 16 § 2 lit. b ustawy z dnia 20.VI.1950 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 38, poz. 349), zgodnie z którym to artykułem orzeczenia sądów wojewódzkich nie podlegają dalszemu zaskarżeniu. Zmiana systemu trzyinstancyjnego na dwuinstancyjny wyłączyła w pewnych sytuacjach dalsze zaskarżenie wyroków sądów wojewódzkich. Autor podkreśla również, że Sąd Najwyższy wyłączył ze swojej argumentacji istnienie w rzeczywistości luki w ustawie, tj. braku przepisu o dopuszczalności zaskarżenia orzeczeń okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach przekazanych po uchyleniu wyroku przez Sąd Najwyższy, i poprzestał na stwierdzeniu, że zamieszczenie tego postanowienia w art. 90 § 4 było zbędne wobec przyjętej zasady dwuinstancyjności. Gdyby przyjęć to uzasadnienie za wystarczające, to istnieje luka w sprawie zasad i trybu, według których Sąd Najwyższy ma działać jako sąd drugiej instancji. W tym zakresie Sąd Najwyższy zastosował w powołanej uchwale analogię stwierdzając, że również w sprawach przekazanych okręgowemu sądowi pracy i ubezpieczeń społecznych na podstawie § 4 art. 90 obowiązując tryb postępowania przewidziany w art. 74 ustawy.

opatrzenia emerytalnego, prawomocnie nie zakończonych przed wejściem w życie ustawy (podobnie jak i w sprawach o świadczenia pieniężne z tytułu wypadków przy pracy, o których mowa w art. 91) „toczyć się będzie według dotychczasowych przepisów”.⁵ Tak więc międzyczasowe postępowanie sądowe bazuje na dotychczasowych przepisach procesowych postępowania sądowego. W konsekwencji więc w sprawach, o których mowa w art. 90 § 1 i 2 oraz w art. 91 ustawy, jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało po wejściu w życie ustawy uchylone przez sąd drugiej instancji lub przez Sąd Najwyższy, postępowanie toczyć się będzie przed okręgowym sądem pracy i ubezpieczeń społecznych jako sądem pierwszej instancji. Jak wiadomo, sąd rewizyjny w razie uchylenia zaskarżonego wyroku przekazuje sprawę zgodnie z art. 388 § 1 k.p.c. do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej, a nie drugiej instancji. Nie wymaga uzasadnienia, że zarówno na gruncie dotychczasowych przepisów jak i na gruncie art. 90 § 4 ustawy wyrok uchylony przez sąd drugiej instancji lub przez Sąd Najwyższy przestaje istnieć, wobec czego orzeczenie wydane po uchyleniu wyroku przez okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jest wyrokiem wydanym w pierwszej instancji. Skoro zatem ustawa dopuszcza w okresie stosowania prawa międzyczasowego do tego, żeby sąd pracy i ubezpieczeń społecznych orzekał w pierwszej instancji, a postępowanie przed tym sądem toczyło się „według przepisów niniejszej ustawy”, to płynie stąd logiczny wniosek, że w tym wyjątkowym wypadku sąd ten nie spełnia funkcji organu odwoławczego. W konsekwencji więc wyjątkowo „według przepisów niniejszej ustawy” — od ponownie wydanych orzeczeń tych sądów przysługiwać będzie odwołanie do Sądu Najwyższego.⁶ Przepis art. 90 § 4 ustawy stanowi niewątpliwie *lex specialis* w stosunku do zasad i trybu postępowania obowiązującego przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach wszczętych po dniu 1.I.1975 r.

Ad II. Motywacja drugiej zasady prawnej uchwalonej przez Sąd Najwyższy opiera się wprawdzie też na zasadzie dwuinstancyjności, jednakże prowadzi do zgola odmiennych wniosków, a to ze względu na odmienny tryb postępowania w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego w porównaniu z trybem postępowania w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy. W sprawach tych, jak wiadomo, wydają decyzje organy rentowe, przy czym niektóre z tych decyzji mogą być zaskarżone do wyższych organów rentowych w trybie administracyjnym, a inne wprost do sądu, jak np. odwołania od ustaleń komisji lekarskiej do spraw inwalidztwa i zatrudnienia. Jeżeli organem właściwym do rozpoznania odwołania jest organ orzekający (rentowy), to dopiero od orzeczenia tego organu przysługuje odwołanie się do sądu. Ustawa o okręgowych sądach pracy i ubezpieczeń społecznych — poza unormowaniami zawartymi w art. 96 i 97 — nie zmieniła postępowania przed organami orzekającymi w tych sprawach. Zasadnicza natomiast zmiana nastąpiła w trybie postępowania sądowego, gdyż przed dniem 1.I.1975 r. przysługiwała od orzeczenia okręgowego sądu ubezpieczeń rewizja do Sądu Najwyższego (art. 8 i 14 prawa o sądach ubezpieczeń społecznych). Obecnie zaś zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy, okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych jest organem odwoławczym, gdyż nadal pozostaje w mocy orzeczenie

⁵ W odniesieniu do roszczeń ze stosunku pracy (art. 90 § 1) stosowanie przepisów dotychczasowych zostało ograniczone następującym zastrzeżeniem: „chyba że przepisy ustawy stanowią inaczej”.

⁶ Por. F. Rusek: Zagadnienia ustroju i postępowania przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, „Nowe Prawo” 1975, nr 1, s. 3 i nast.

(decyzja) organu orzekającego (rentowego). W konsekwencji więc, w sytuacji procesowej przewidzianej w § 4 art. 90 ustawy od orzeczenia okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych odwołanie, jak stwierdza Sąd Najwyższy, nie przysługuje.

Wniosek powyższy w zakresie prawa międzyczasowego na gruncie art. 90 § 4 ustawy nie wydaje się jednak uzasadniony, jakkolwiek ogólne i lakoniczne sformułowanie tego przepisu, z braku bliższych określeń, pozwala na wyciągnięcie różnych wniosków opartych na różnych koncepcjach, uściślających jego dyspozycje.

Punktem wyjściowym stanowiska innego od zajętego przez Sąd Najwyższy jest — podobnie jak przy uzasadnieniu zasady pierwszej uchwały — to, że postępowanie wszczęte przed dniem 1.I.1975 r. i do tej daty prawomocnie nie zakończone toczy się według przepisów dotychczasowych, co wynika w odniesieniu do spraw o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego z art. 90 § 2 ustawy. Wyjątek od tej zasady stanowi art. 90 ust. 3 ustawy, który odnosi się wyłącznie do postępowania przed organami rentowymi, a więc do spraw, które stosownie do przepisów dotychczas obowiązujących nie podlegały rozpoznaniu okręgowemu sądu ubezpieczeń społecznych, jeżeli po dniu 1.I.1975 r. zostało wydane orzeczenie przez organ rentowy (orzekający) w rozumieniu art. 13 pkt 1 ustawy.

Skoro — zgodnie z założeniem ustawodawcy — do dalszego postępowania w tych sprawach toczącego się po dniu 1.I.1975 r. stosuje się przepisy dotychczasowe, a czynności dokonane przed tą datą są skuteczne, jeżeli odpowiadają przepisom dotychczasowym — to zasada powyższa stosuje się również do postępowania odwoławczego, które się kończy dopiero z chwilą uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w toku instancji przed organami ustanowionymi przez ustawę. Sytuacja procesowa po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia przez sąd rewizyjny, a więc przez sąd drugiej instancji, jest analogiczna do sytuacji, jaka istnieje po uchyleniu orzeczenia o roszczenia pracowników ze stosunku pracy. Tak w jednym jak i w drugim wypadku objętym unormowaniem art. 90 § 4 ustawy następuje po uchyleniu wyroku przekazanie do ponownego rozpoznania okręgowemu sądowi pracy i ubezpieczeń społecznych, albowiem w obu tych wypadkach wyrok uchylony nie istnieje, a sąd, któremu sprawa została przekazana, może być wyłącznie sądem pierwszej instancji, skoro postępowanie w toku instancji toczy się według dotychczasowych przepisów. Wyeksponowana przez Sąd Najwyższy różnica, jaka zachodzi w przepisach postępowania odwoławczego w sprawach o roszczenia pracowników ze stosunku pracy w porównaniu z przepisami o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego, nie przekształca postępowania odwoławczego, toczącego się według dotychczasowych przepisów, w postępowanie jednoinstancyjne. Sytuacja procesowa przewidziana w § 4 art. 90 ustawy odnosi się do uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji przez sąd drugiej instancji albo przez Sąd Najwyższy, a nie do uchylenia decyzji organu rentowego, która tylko w związku z uchyleniem wyroku pierwszej instancji może być uchylona, jeżeli sąd rewizyjny na mocy art. 388 § 2 k.p. zniesie dotychczasowe postępowanie. Norma § 4 art. 90 ustawy jest normą prawa międzyczasowego, regulującego postępowanie sądowe, a więc postępowanie toczące się przed organami sądowymi, po dniu 1.I.1975 r. w sprawach wszczętych przed tą datą, a nie przed innymi organami orzekającymi.

Skoro Sąd Najwyższy, jak wynika z pierwszej tezy uchwały, uznał, że okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych — w sytuacji procesowej przewidzianej w § 4 art. 90 ustawy — jest sądem pierwszej instancji, wobec czego od orzeczenia tego sądu wydanego po uchyleniu wyroku przez sąd drugiej instancji lub przez Sąd Najwyższy przysługuje stronom odwołanie, to nieuzasadnione wydaje się,

z powodów wyżej przytoczonych, uznanie, iż odwołanie to nie przysługuje w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia rentowego. Koncepcja przyjęta przez Sąd Najwyższy przecina postępowanie procesowe w jednej i tej samej sprawie na dwie części, podlegające różnym reżymom prawnym. Do chwili uchylecia orzeczenia przez sąd rewizyjny postępowanie toczy się według przepisów dotychczasowych. Po uchyleniu orzeczenia postępowanie przekształca się w jednoinstancyjne, chociaż sąd, któremu sprawa została przekazana, orzeka w pierwszej instancji, a postępowanie przed tym sądem toczy się według niniejszej ustawy, a więc wyjątkowo tak jak przed sądem pierwszej instancji, od którego orzeczeń z reguły przysługuje odwołanie, jeżeli z mocy odpowiedniego przepisu nie jest ono wyłączone.

Wydaje się, że uzasadniona jest taka interpretacja, która godzi podstawowe założenia postępowania toczącego się w sprawach wszczętych przed dniem 1.I.1975 r. i do tej daty prawomocnie nie zakończonych według dotychczasowych przepisów (art. 90 § 1 i 2 oraz art. 91 ustawy) z zasadą wyrażoną w art. 90 § 4 ustawy, iż postępowanie przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych, po uchyleniu orzeczenia pierwszej instancji, toczyć się będzie „według przepisów niniejszej ustawy”.

Przytoczone wyżej założenia i zasady można określić jako generalne, ponieważ mają one zastosowanie w myśl przepisów ustawy do dalszego postępowania przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych w okresie międzyczasowym — bez względu na rodzaj spraw i roszczeń będących przedmiotem tego postępowania.

Zgodnie z art. 94 ustawy, który wprowadził zmianę art. 24 lit. a ustawy z dnia 15.II.1962 r. o Sądzie Najwyższym⁷, Sąd Najwyższy rozpoznaje m.in. odwołania od nieprawomocnych orzeczeń okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych wydanych w pierwszej instancji, jest więc organem odwoławczym w trybie postępowania instancyjnego w sporach ze stosunku pracy w szerokim tego słowa znaczeniu.

Druga zasada uchwalona przez Sąd Najwyższy o niedopuszczalności odwołania od orzeczeń sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawach o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia rentowego stosuje się do spraw o świadczenia pieniężne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, należne pracownikowi od uspołecznionego zakładu pracy, jak to stanowi uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 23.IV.1976 r. V PZP 1/76.⁸ W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy podkreśla, że art. 91 ustawy nie odsyła do art. 90 § 1, który przewiduje stosowanie w okresie przejściowym do spraw o roszczenia pracowników ze stosunku pracy przepisów kodeksu postępowania cywilnego. Z powyższego Sąd Najwyższy wyprowadza wniosek, że art. 91 ustawy nakazuje stosować wprost do spraw w nim wymienionych przepisy § 2 i 4 art. 90 ustawy, a więc taki tryb postępowania, jaki jest wymieniony w § 2 art. 90. Uzasadnia to aktualność zasady prawnej uchwalonej w odniesieniu do roszczeń pracowników o świadczenia pieniężne z zaopatrzenia emerytalnego oraz do roszczeń pracowników o świadczenia pieniężne z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, należne od uspołecznionego zakładu pracy.

⁷ Dz. U. Nr 11, poz. 54.

⁸ Por. OSNCP 1976, nr 11, poz. 234 oraz „Służba Pracownicza” 1976, nr 9, s. 30. Zasada prawna objęta powołaną uchwałą odnosi się wyłącznie do interpretacji art. 91 ustawy na podstawie poprzedniej uchwały z dnia 24.VII.1975 r. V PZP 7/75, OSNCP 1975, nr 12, poz. 158.

Uzasadnienie stanowiska odmiennego od przedstawionego wyżej ze względów w nim przytoczonych odnosi się również do spraw, o których mowa w art. 91 ustawy. Podstawową przesłanką tego odmiennego stanowiska jest dyspozycja art. 90 § 2 i art. 91, która podobnie jak dyspozycja art. 90 § 1 ustawy obejmuje wyłącznie postępowanie sądowe prawomocnie nie zakończone przed dniem 1.I. 1975 r., a nie postępowanie poprzedzające odwołanie do sądów ubezpieczeń społecznych, jak również dyspozycja art. 90 § 4 ustawy, która odnosi się do spraw wymienionych w art. 90 § 1 i 2 oraz w art. 91 ustawy. Dyspozycja art. 90 § 4 ustawy normuje również wyłącznie postępowanie sądowe przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych po uchyleniu wyroku przez sąd drugiej instancji lub przez Sąd Najwyższy, nie czyniąc żadnej dyferencji w tym postępowaniu w zależności od kategorii spraw objętych tą dyspozycją.

Ad III. Trzecia zasada prawna, dotycząca trybu postępowania przed okręgowym sądem pracy i ubezpieczeń społecznych orzekającym w pierwszej instancji w sytuacji procesowej przewidzianej w § 4 art. 90 ustawy — nasuwa pewne wątpliwości.

Jakkolwiek pytanie prawne dotyczyło trybu postępowania przed okręgowym sądem pracy i ubezpieczeń społecznych, to jednak Sąd Najwyższy uznał, że tryb postępowania przed tymi sądami łączy się z trybem postępowania przed Sądem Najwyższym, jako rozpoznającym odwołania od orzeczeń pierwszoinstancyjnych tych sądów. Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że przepisu § 1 art. 74 ustawy nie można analizować w oderwaniu od § 2, którego treść stanowi wskazówkę interpretacyjną dla prawidłowej wykładni § 1 art. 74. Założenie powyższe nie budzi wątpliwości. Natomiast powstaje wątpliwość tej treści, czy wobec wyraźnego ograniczenia dyspozycji art. 74 § 1 i 2 ustawy do trybu postępowania przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych można stosować — w razie przejęcia przez te sądy do rozpoznania sprawy przedstawionej do rozpoznania przez organ orzekający ze względu na występujące w sprawie poważne wątpliwości — tryb postępowania przewidziany przez art. 74 na wypadek przekazania sprawy po uchyleniu wyroku przez sąd rewizyjny. Stosowanie trybu postępowania określonego w art. 74 ustawy *per analogiam* Sąd Najwyższy uzasadnia brakiem wyraźnego przepisu, który by wskazywał, w jakim trybie SN rozpoznaje odwołania okręgowych sądów pracy i ubezpieczeń społecznych w szczególnych wypadkach przewidzianych w art. 90 § 4 ustawy. Sąd Najwyższy stwierdza, że brak również przepisu określającego tryb postępowania Sądu Najwyższego rozpoznającego odwołania od pierwszoinstancyjnego orzeczenia okręgowego sądu pracy i ubezpieczeń społecznych po uchyleniu w postępowaniu z rewizji nadzwyczajnej orzeczenia komisji rozjemczej (art. 68 ustawy).

Z powyższych zatem względów Sąd Najwyższy stwierdza, że przepis § 1 art. 74 — podobnie jak § 2 — znajduje zastosowanie we wszystkich wypadkach, w których okręgowy sąd pracy i ubezpieczeń społecznych rozpoznaje sprawę jako sąd pierwszej instancji.

Interpretacja powyższa w odniesieniu do trybu postępowania przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych objętego pytaniem drugim wydaje się być niezgodna z dyspozycją art. 72 ustawy, który stanowi generalnie, że w sprawach nie uregulowanych niniejszą ustawą stosuje się do postępowania przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych przepisy wymienione w treści tego artykułu.⁹

⁹ Por. F. Rusek: op. cit., s. 14.

Nasuwa się tu jeszcze uwaga ogólna, że przepisy prawa intertemporalnego z reguły nie naruszają praw stron w procesie, jakie nabyły one pod rządem dawnego reżymu prawnego obowiązującego w dacie wszczęcia sporu przed właściwymi organami, a wyjątkowo tylko wtedy, gdy przepis szczególnie stanowi inaczej.

WSPOMNIENIA POŚMIERTNE

Adw. Świętosław Michał Krawczyński

W dniu 10 marca 1977 r. zmarł w Kielcach adwokat Świętosław Michał Krawczyński, były dziekan Rady Adwokackiej w Kielcach, znakomity prawnik, ukochany przez wszystkich kolega, członek Związku Literatów Polskich, odznaczony: 1971 r. — nagrodą literacką miesięcznika społeczno-kulturalnego „Przemiany”, w 1972 r. — nagrodą miasta Kielc za twórczość literacką, w 1974 r. — Odznaką zasłużonego działacza kultury, w 1974 r. — odznaką „Za zasługi dla Kielecczyzny” i w 1975 r. — dyplomem uznania wraz z medalem z okazji XXX-lecia Zrzeszenia Prawników Polskich.

Świętosław Michał Krawczyński urodził się w Łazach koło Zawiercia w dniu 3 maja 1913 r. Po ukończeniu w 1931 r. gimnazjum typu klasycznego i złożeniu egzaminu dojrzałości, wstąpił na Wydział Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończył w 1936 r., uzyskując tytuł magistra praw. Od 21.IX.1936 r. do 29.VI.1937 r. był w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim, a następnie służył w 22 PAL w Przemyślu.

W 1937 r. został wpisany na listę aplikantów adwokackich w Krakowie pod patronatem adw. Lucjana Gierowskiego w Kielcach, ale na skutek zmiany ustawy o ustroju adwokatury przyjęto go na aplikację sądową w Kielcach.

Do czynnej służby wojskowej — w związku z ówczesnym zagrożeniem wojennym — został powołany w sierpniu 1939 r. Kampanię wrześniową odbył jako dowódca plutonu VI baterii 22 PAL z Przemyśla — w randze plutonowego podchorążego. 22 września 1939 r. dostał się do niewoli w okolicy Rawy Ruskiej i od tej chwili przebywał w różnych stalagach aż do kwietnia 1945 r.

Po wyzwoleniu był w latach 1946—1947 obrońcą sądowym w sprawach karnych przed Sądami Zarządu Wojskowego Stanów Zjednoczonych Ameryki w Niemczech w Wetzlar, Giessen i okolicy. Doskonala znajomość prawa oraz języka angielskiego, pełny życzliwości stosunek do ludzi i wnikliwe zaznajamianie się z ich losem sprawiły, że na tym stanowisku zrobił wiele dobrego dla Polaków (drukowano wspomnienia adw. Krawczyńskiego z tego okresu w „Palestrze” — nr 3 1974 r.). W obozie Wetzlar zawarł związek małżeński z Polką, która — równie jak on w obozach jenieckich — przeszła kilkuletnią gehennę w obozach pracy w Niemczech.

Świętosław Krawczyński powrócił do Polski 20 marca 1947 r., a w czerwcu tego samego roku został reaktywowany jako aplikant adwokacki w Kielcach. W styczniu 1949 r. został wpisany na listę adwokatów Izby Adwokackiej w Lublinie z sie-